



**MĄDRZE POSTĘPUJESZ
WYPADKU NIE SPOWODUJESZ**

Rozważania na czas kwarantanny czyli miałem ja krajegę

Za oknami gospodarstwa w końcu pojawił się delikatny deszczyk. Długo oczekiwany opad nie pokona panującej suszy, ale jego nadejście przynosi nutkę optymizmu. Planowany od kilku dni siew kukurydzy będzie musiał jeszcze poczekać. Może uda mi się w końcu dociąć na odpowiedni wymiar przywiezione od szwagra deski? Żona już dawno prosiła żeby obłożyć nimi uszkodzoną przez wiatr ścianę stodoły. Będzie okazja odkurzyć stojącą pod wiatą krajegę. Ta pilarka tarczowa pamięta jeszcze dziadka Sławka!

Tak niejednokrotnie rozpoczyna się w naszych gospodarstwach opowieść, której zakończenia niestety nie można opisać słowami „żyli długo i szczęśliwie”. Pilarki pamiętające czasy naszych ojców i dziadków nie zawsze spełniają bowiem podstawowe wymagania dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Zaczniemy jednak od początku, ustawmy pilarkę na równej i stabilnej powierzchni oraz zabezpieczmy ją przed możliwym przesunięciem. W wielu wypadkach nasze pilarki napędzane są przy pomocy pasów transmisyjnych czy łączących tarczę tnącą z silnikiem pasków klinowych. Zadbajmy by były one odpowiednio umocowane, napięte i właściwie osłonięte. Nie mniej ważne dla bezpieczeństwa pracy przy użyciu pilarki tarczowej jest wyposażenie urządzenia w górną i dolną osłonę tarczy tnącej. Bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo naszej pracy ma także stan techniczny samej tarczy. Wynikające z naturalnego zużycia wady tarczy jak np. „tępe”, nieodpowiednio rozwarte, o wierzchołkach na różnych wysokościach zęby, mogą dyskwalifikować ten element pilarki z dalszego użytkowania. Podczas wzdłużnego przerzynania drewna należy stosować klin rozszczepiający. Pamiętajmy też, aby zewnętrzna izolacja wykorzystywanych w pilarce kabli elektrycznych nie była uszkodzona, a

krajzega posiadała umieszczony w łatwo dostępnym miejscu wyłącznik awaryjny. W ten sposób unikniemy porażenia prądem, a w przypadku zaistnienia nagłej potrzeby natychmiast wyłączymy urządzenie. Pracownicy KRUS rokrocznie odnotowują wypadki przy pracy związane z potknięciem pracującego przy pilarcie rolnika o leżące pod jego stopami nieuprzątnięte drewno. Bałagan panujący wokół piły tarczowej bywa przyczyną wielu, tragicznie kończących się zdarzeń. Podczas pracy należy pamiętać aby poza zasięgiem pilarki znajdowały się wszelkie osoby postronne - szczególnie zatroszczmy się o bezpieczeństwo najmłodszych. Urządzenie mogą obsługiwać wyłącznie właściwie przeszkoleni operatorzy. Kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa podczas pracy przy pozyskiwaniu i obróbce drewna mają także stosowane przez rolnika środki ochrony indywidualnej (np. okulary ochronne, kaski z ochronnikami słuchu) oraz przylegająca do ciała odzież robocza.

W roku 2019 w małopolskich placówkach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zakończono 350 postępowań powypadkowych dotyczących zdarzeń związanych z użytkowaniem maszyn i urządzeń rolniczych. Chcąc wskazać rolnikom zagrożenia wypadkowe występujące podczas pracy przy maszynach oraz sposoby ich likwidowania, pracownicy Oddziału Regionalnego KRUS w Krakowie oraz Placówek Terenowych Kasy prowadzić będą kampanię prewencyjną pod hasłem „Mądrze postępujesz wypadku nie spowodujesz”.

W trudnym czasie epidemii koronawirusa nie zapominajmy o zagrożeniach czyhających na nas podczas pracy w gospodarstwach rolnych. Pamiętajmy, że rozważa i zdrowy rozsądek pomogą nam bezpiecznie wykonać codzienną pracę, aby w zdrowiu móc cieszyć się jej efektami.

Wojciech Mruk

Placówka Terenowa KRUS w Tarnowie